

Księżu Grzegorzu, Proboszczu...

W chwilach refleksji powtarzałeś: *Cóż powiedzieć...*

I my dziś korzystamy z Twoich słów: *Cóż powiedzieć...*

Pożegnania nigdy nie są łatwe, zwłaszcza po tylu latach, jedenastu latach wspólnego parafialnego życia. Jednak czy tego chcemy czy nie, czy nam się to podoba czy nie, ten moment nadszedł, a wraz z nim czas na przemyślenia, podsumowania i podziękowania. Każdemu z nas otwierają się przestrzenie ze wspomnieniami i za to właśnie, co szczególnie utkwiło i pozostanie w naszej pamięci, chcemy Ci dziś podziękować.

Przede wszystkim dziękujemy Ci za patriotyczną postawę, tak ważną w czasach naznaczonych kłamstwem i negowaniem wartości chrześcijańskich.

W swoich kazaniach wielokrotnie zwracałeś nam uwagę na konieczność okazywania miłości ojczyźnie, poprzez szacunek dla symboli narodowych, świętowanie historycznych rocznic. W tym kościele to zawsze miało miejsce.

Rokrocznie patronowałeś i współorganizowałeś uroczystości upamiętniające powstańców warszawskich, którzy wzięli udział w boju pod Pęcicami 2 sierpnia 1944 roku. To za Twojej kadencji mogliśmy upamiętnić panią Krystynę Serwaczak, wielkiego dobrego ducha Pęcic, długoletniego opiekuna pomnika-mauzoleum powstańców. Patronowałeś uroczystościom poświęcenia rond w Pęcicach, które otrzymały imiona bardzo ważnych dla naszej lokalnej wspólnoty postaci: druha Stefana Jaronia-Kowalskiego, ks. Antoniego Marylskiego i Orłąt Pęcickich.

Pozwoliłeś nam działać. Zaufałeś, dałeś wolną rękę, dzięki czemu mogliśmy wspólnie przeprowadzić zeszlóroczne uroczystości upamiętniające naszego parafianina Michała Woźniaka wyniesionego do grona Błogosławionych. Sprowadziłeś ziemię z obozu w Dachau, gdzie zginął Błogosławiony Woźniak. Patronowałeś naszej publikacji o Błogosławionym i Ziemi Pęcickiej, zapoczątkowałeś comiesięczne nabożeństwa ku jego czci. Za to serdecznie dziękujemy. Obiecujemy, że pamięć o nim będziemy pielęgnować.

Dziękujemy Ci za relikwie Świętego Jana Pawła II i piękny Jego ołtarz, który był przecież Twoim marzeniem.

Dziękujemy Ci za comiesięczne nowenny do Matki Bożej Pęcickiej. Jakże wielu z nas doświadczyło w nich matczynej opieki Naszej Pani.

Dziękujemy, że zaktywizowałeś nas w powstaniu kółek różańcowych i otoczyłeś je opieką duszpasterską. Dzięki temu modlimy się codziennie w siedmiu kołach na terenie całej parafii.

Dziękujemy Ci za Caritas, który powstał pod Twoimi auspicjami i który działa pięknie.

Dziękujemy za kibicowanie scholi, która nawet nazwała się Gregorius Schola na cześć Twojego imienia.

Dziękujemy, że odnowiłeś/odrestaurowałeś nam organy, stare, piękne, zabytkowe, można powiedzieć koncertowe. Uruchomiłeś obraz/zasuwę w ołtarzu głównym, dzięki czemu odkryłeś naszym oczom piękną zabytkową figurę Najświętszego Serca Jezusa.

Dziękujemy Ci za odnowienie ogrodzenia wokół kościoła, figury Matki Bożej tu w kościele, nowe konfesjonały.

Dziękujemy Ci za przepiękne i zawsze dopracowane uroczystości Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy, Bożego Ciała i odpustu. Dziękujemy za całą Twoją posługę kapłańską – Chrzty, Komunie, Bierzmowania, śluby, pogrzeby i dobre zapadające w pamięć kazania.

Proboszczu, cóż powiedzieć...

Podążaj z ufnością za Panem. Pielęgnuj w sobie uśmiech. Niech Najświętsza Maryja Panna ma Cię w swojej opiece i wyprasza potrzebne łaski.

Pamiętaj o nas, prosimy. Aby Ci w tym pomóc, ofiarowujemy Ci rycinę naszego pęcickiego kościoła (autorstwa naszego parafianina Wojtka Domińczaka). Mamy też dla Ciebie album ze zdjęciami dokumentującymi Twój czas tu z nami spędzony. Na Twoje ręce przekazujemy też ofiary zebrane wśród mieszkańców wszystkich sołectw: Pęcic, Pęcic Małych, Reguł, Sokołowa, Suchego Lasu, Wolicy i Wypęd.

Bądź zdrow Proboszczu, a my parafianie obiecujemy Ci modlitwę.

I Tobie, Księżu Sebastianie, dziękujemy, że pomagałeś naszemu Proboszczowi. Że specjalnie tu dla niego i dla nas przyjeżdżałeś. Zaskarbiłeś sobie nasze serca i niech tak pozostanie. Dzięki Twojej inicjatywie dane nam było pojechać do Matki Bożej w Medjugorje, zabrałeś nas do Częstochowy do Sanktuarium Krwi Chrystusa, gdzie doświadczyliśmy indywidualnego błogosławieństwa relikwią Krwi Pańskiej. Te przeżycia pozostaną z nami na zawsze.

Sebastianie, Tobie też życzymy dużo zdrowia i prosimy o pamięć. My naszą pamięć deklarujemy.

Chcemy ofiarować Ci rycinę kościoła, album ze zdjęciami i ofiary zebrane wśród mieszkańców wszystkich sołectw.

Drodzy Grzegorzowie! Szczęść Wam Boże!